

IUSTITIA

PRAWO CYWILNE

Aspekty prawne programu Rodzina 500 Plus – od *ratio legis* do praktyki sali sądowej

Anna Begier*, Beata Małecka-Tepicht**

W artykule analizie poddane zostały aspekty prawne programu Rodzina 500 Plus. Omówione zostało *ratio legis* ustawy, tryb jej uchwalania oraz wprowadzane nowelizacje. W artykule wskazane zostały trudności interpretacyjne obowiązujących przepisów. W drugiej części dokonany został przegląd orzeczeń sądów powszechnych w kontekście potencjalnego wpływu świadczenia wychowawczego tzw. 500+ na orzecznictwo w sprawach alimentacyjnych.

Ustawa z 11.2.2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci¹, wprowadzająca świadczenie wychowawcze tzw. 500+ (także: Rodzina500 Plus) została poprzedzona procesem legislacyjnym zainicjowanym drukiem sejmowym nr 216 z 1.2.2016 r.². W uzasadnieniu do ustawy zapisany został cel, którym było „przede wszystkim częściowe pokrycie wydatków związanych z zaspokojeniem potrzeb życiowych i wychowywaniem dzieci”³. Powyżej zdefiniowany cel regulacji odnosi się do sytuacji ekonomicznej rodzin, ale nie definiuje *de facto* intencji i oczekiwanych skutków. W tak zdefiniowanym celu regulacji nie ma odniesienia do opisanego dalej w uzasadnieniu celu demograficznego oraz subsydiarnego celu socjalnego, tj. odnoszącego się do ubóstwa dzieci. Cele te są dorozumiane poprzez kontekst całości projektu. Gdybyśmy podjęli próbę oceny programu przez pryzmat celu regulacyjnego – zawsze wyjdzie on dodatnio. Wynika, to z ostrożnie zdefiniowanego celu odnoszącego się jedynie do „częściowego pokrycia wydatków związanych”. Z racji bezpośrednich transferów finansowych nie ma możliwości oceny skuteczności programu w odniesieniu do celu demograficznego lub socjalnego, ponieważ cele te oficjalnie

nie są zdefiniowane w uzasadnieniu do ustawy w części „Zagadnienia ogólne” oraz „Cel ustawy”.

Analiza procesu legislacyjnego

W dokumentacji projektu w ograniczonym zakresie obecne są elementy, których należałoby oczekiwać od interwenienta publicznego, jakim niewątpliwie jest rząd przedkładający Sejmowi projekt ustawy, wdrażającej największy w historii współczesnej polityki społecznej państwa program o charakterze transferów bezpośrednich. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej⁴:

„Podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu ustawy poprzedza się w szczególności:

- 1) wyznaczeniem i opisaniem stanu stosunków społecznych w dziedzinie wymagającej interwencji organów władzy publicznej oraz wskazaniem pożądanych kierunków ich zmiany;
- 2) analizą aktualnego stanu prawnego, z uwzględnieniem prawa Unii Europejskiej, umów międzynarodowych, którymi Rzeczpospolita Polska jest związana, w tym umów z zakresu ochrony praw człowieka, oraz prawodawstwa organizacji i organów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem;
- 3) ustaleniem możliwości podjęcia środków interwencji organów władzy publicznej, alternatywnych w stosunku do uchwalenia ustawy;
- 4) określeniem przewidywanych skutków społecznych, gospodarczych, organizacyjnych, prawnych i finansowych każdego z rozważanych rozwiązań;
- 5) zasięgnięciem opinii podmiotów objętych zakresem interwencji organów władzy publicznej”.

Analizując dokumenty poprzedzające wprowadzenie ustawy, nie znajdujemy w nich treści, o których mówi pkt 3, czyli rozważenia alternatywnych scenariuszy interwencji publicznej. Natomiast jeśli chodzi o pkt 5, uwagi do ustawy zgłaszały poszczególne ministerstwa w ramach uzgodnień międzyresortowych, a następnie projekt ustawy został przesłany do konsultacji z partnerami społecznymi: związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców oraz do

* Autorka jest sędzią Sądu Rejonowego we Wrześni; członkinią SSP IUSTITIA Oddział Wielkopolski oraz uczestniczy w pracach Zespołu ds. Prawa Cywilnego.

** Autorka jest doktorantką Instytutu Studiów Społecznych im. Profesora Roberta Zajonca Uniwersytetu Warszawskiego, ekspertką polityk publicznych.

¹ T. jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 2407 ze zm.; dalej jako: PomWychDz.U.

² Druk sejmowy nr 216, Rządowy projekt ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, zob. <https://sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=216>.

³ *Ibidem*, s. 1.

⁴ § 1 Załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2002 r. zasady techniki prawodawczej, Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z 29.2.2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz.U. z 2016 r. poz. 283.

12 Legalis.

niał zastosowania, gdy wniosek o przyznanie świadczenia wychowawczego dotyczy drugiego i kolejnego dziecka (...) Świadczenie wychowawcze przysługuje bowiem, na każde drugie i kolejne dziecko, bez kryterium dochodowego i dodatkowych warunków”.

W trakcie kolejnej nowelizacji ustawy uchylono ten kontrowersyjny zapis i od 1.7.2019 r. rodzice samotnie wychowujący dzieci nie muszą przedstawiać ustalenia prawa do alimentów. Nowelizacja ta wprowadziła również przepisy, według których świadczenie przyznawane jest na każde dziecko. Przestało obowiązywać kryterium dochodowe, a świadczenie stało się w pełni uniwersalne.

Kolejna zmiana procedowana jest obecnie. Nowelizacja zakłada, że obsługą programu zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dodatkowo wnioski będą mogły być składane jedynie w formie elektronicznej (a nie jak dotychczas również w papierowej, natomiast wypłaty będą realizowane tylko w formie bezgotówkowej (zlikwidowana zostanie możliwość odbioru świadczenia w gotówce). Założeniem ustawodawcy jest automatyzacja procesu i dzięki temu obniżenie kosztów obsługi programu. Natomiast należałoby zwrócić uwagę na to, że dotychczas kilkanaście procent rodzin składało wnioski w formie papierowej. Konieczność ich złożenia w formie elektronicznej może okazać się dla części z nich kłopotliwa. Dlatego istotne będzie wprowadzenie mechanizmów wsparcia dla rodzin wykluczonych cyfrowo.

Dostępność świadczenia w razie przebywania za granicą jednego z rodziców

Obecnie procedowana zmiana może mieć istotny wpływ na sytuację rodzin, w których jedno z rodziców pracuje za granicą. O świadczenie mogą ubiegać się obywatele polscy mieszkający w Polsce oraz cudzoziemcy, którzy zamieszkują na terytorium Polski przez okres pobierania świadczenia, którzy spełniają warunki z art. 1 ust. 1 PomWychDzU, czyli wobec których stosuje się przepisy o koordynacji systemów zabezpieczeń społecznych; w sytuacji, gdy wynika to z międzynarodowych umów dwustronnych, w karcie pobytu znajduje się adnotacja dotycząca dostępu do rynku pracy.

Jak wygląda sytuacja, gdy jedno z rodziców mieszka poza granicami Polski? W tym przypadku świadczenie wychowawcze nie będzie przysługiwać, jeżeli rodzinie przysługuje za granicą świadczenie o podobnym charakterze, z wyjątkiem sytuacji, gdy przepisy o koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego lub dwustronne umowy przewidują inaczej. Przepisy te wynikają z prawa unijnego, które nie pozwala na pobieranie świadczeń rodzinnych z dwóch krajów członkowskich. W przypadku zamieszkiwania jednego z rodziców poza UE obowiązuje mechanizm pozwalający na wyeliminowanie

sytuacji pobierania świadczeń rodzinnych z dwóch krajów. Jeżeli rodzic złoży wniosek o świadczenie rodzinne poza UE, tamtejszy urząd przekazuje informacje o tym marszałkom województw w Polsce. Marszałkowie informują o tym fakcie odpowiednie gminy. Przepisy te mają służyć ograniczeniu przypadków nienależnego pobierania świadczeń przez osoby mieszkające za granicą¹³.

Słuszne w założeniu przepisy powodują jednak bardzo długie oczekiwanie na decyzję. Rodziny, które znajdują się w sytuacji, gdy któryś z rodziców mieszka za granicą, ale nie otrzymuje tam świadczeń rodzinnych, czekają miesiącami na wydanie decyzji w sprawie 500+. To ma się zmienić po uchwaleniu nowelizacji, która wprowadza również wyłącznie elektroniczną formę wniosków. Nowelizacja wprowadza przepisy, zgodnie z którymi świadczenie przysługiwać będzie w Polsce w pełnej wysokości niezależnie od ustalenia pierwszeństwa w wypłacie świadczeń w innym kraju (projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz uzasadnienie).

Tryb wnioskowania o świadczenie

W tej części artykułu analizujemy tryb wnioskowania o świadczenie. Nowością jest to, że świadczenie ma charakter uniwersalny¹⁴ i przysługuje wszystkim dzieciom – można je uznać za formę bezwarunkowego dochodu gwarantowanego, który w swoich założeniach ma przysługiwać wszystkim obywatelom¹⁵. Z drugiej jednak strony, otrzymanie świadczenia obwarowane jest pewnymi warunkami. Jednym z takich warunków jest wypełnienie i złożenie wniosku o świadczenie. W dodatku wniosek trzeba składać co roku.

W momencie wprowadzania świadczenia istniały obawy o to, czy systemy przeznaczone do składania wniosków wytrzymają wzmożony ruch. Wielu rodziców czekało na możliwość złożenia wniosku i chciało to zrobić jak najszybciej. W związku z tym konieczna okazała się dywersyfikacja kanałów elektronicznych. Dzięki współpracy Ministerstwa ze Związkiem Banków Polskich 19 banków zaoferowało możliwość złożenia wniosków przez swoje systemy oraz włączyło się w kampanię informacyjną¹⁶. Dzięki temu możliwe było złożenie wniosków w formie elektronicznej również przez

¹³ K. Ziółkowska, Instrumenty prawne służące zabezpieczeniu społecznemu rodziny, „Studia Prawnoustrojowe” Nr 44/2019, s. 427.

¹⁴ A. Durasiewicz, W kierunku rozwoju polityki rodzinnej w Polsce, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Warszawa 2017, s. 124.

¹⁵ R. Szarfenberg, Minimalny dochód gwarantowany (MDG), bezwarunkowy dochód podstawowy (BDP), płaca minimalna (PM) – krótkie wprowadzenie, 2015, s. 1 zob. https://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/mdg_bdp_pm.pdf, dostęp: 2.10.2021 r.

¹⁶ M. Leonarcik-Łaszkiewicz, H. Szymczyk, A. Mystkowska, K. Gruca, E. Kunicka, Program Rodzina 500+ jako narzędzie polityki rodzinnej państwa [w:] A. Zybala (red.), Dowody i argumenty w polityce publicznej. Raporty słuchaczy KSAP XXIX Promocji Polonia Restituta, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 2019, s. 30.

osoby, które nie dysponowały podpisem elektronicznym ani profilem zaufanym.

Świadczenie wychowawcze nie jest wliczane do dochodu podczas starania się o: dodatek mieszkaniowy, świadczenia z pomocy społecznej i z funduszu alimentacyjnego, stypendia socjalne¹⁷. Dodatkowo nowelizacja ustawy z 10.6.2016 r. wprowadziła zakaz uwzględniania świadczeń przy wyznaczaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Wpływ programu Rodzina 500plus na obowiązek alimentacyjny

Wprowadzenie programu Rodzina 500 plus było przedmiotem szerokiej dyskusji jeszcze w toku procesu legislacyjnego, jak i w okresie *vacatio legis*. Już uchwalone przepisy jeszcze przed wejściem w życie stały się przedmiotem zainteresowania opinii publicznej, prasy, praktyków i teoretyków prawa, jak również podmiotów publicznych, w zakresie wpływu programu na obowiązek alimentacyjny. Ustawa z 11.2.2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci weszła w życie 1.4.2016 r. Krótko po rozpoczęciu jej obowiązywania pojawiły się enuncjacje prasowe wskazujące na orzeczenia sądowe uwzględniające świadczenie wychowawcze przy orzekaniu o alimentach oraz wnoszenie pozwów o obniżenie alimentów w związku z wprowadzeniem świadczenia 500+, co spotkało się z natychmiastową reakcją władzy wykonawczej¹⁸.

Już 21.4.2016 r. do Sejmu wpłynął prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Druk sejmowy Nr 448)¹⁹.

Nowelizacja ustawy

W wyniku powyższej inicjatywy ustawą z 10.6.2016 r.²⁰, która weszła w życie 20.8.2016 r., ustawodawca dokonał zmian w KRO, KPC, ustawie z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe²¹ oraz ustawie z 5.11.2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych²². Dodając art. 890 § 1¹ KPC, ustawodawca przesądził, że zajęcie (w toku egzekucji komorniczej) wierzytelności z rachunku bankowego nie obejmuje m.in. kwot pochodzących ze świadczeń, dodatków i zasiłków, o których mowa w art. 833 § 6 KPC, czyli m.in. świadczenia wychowawczego. Zmiany w Prawie bankowym oraz SpKasyU dotyczyły wprowadzenia nowego typu rachunku – rachunku rodzinnego oraz zwolnienia spod zajęcia środków pieniężnych pochodzących ze świadczeń, dodatków i zasiłków oraz innych kwot opisanych w treści nowych przepisów, w tym m.in. świadczenia wychowawczego. Poniżej skupimy się na nowelizacji KRO i wynikłych z tego dla orzecznictwa sądów w sprawach alimentacyjnych konsekwencjach. Ustawodawca dokonał zmiany brzmienia art. 135 § 3 KRO, dotychczas stanowiącego, że świadczenia z pomocy społecznej lub funduszu alimentacyjnego, o którym mowa w ustawie z 7.9.2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów²³ podlegające

zwrotowi przez zobowiązanego do alimentacji oraz świadczenia dla rodziny zastępczej nie wpływają na zakres obowiązku alimentacyjnego, wymieniając obecnie w punktach, jakie świadczenia **nie wpływają na zakres świadczeń alimentacyjnych**, w tym wskazując w pkt 3 **świadczenie wychowawcze, o którym mowa w PomWychDzU**.

Nowelizacja ta nie usunęła jednak wszelkich wątpliwości praktycznych związanych z orzekaniem w sprawach alimentacyjnych.

Ogólnie o obowiązku alimentacyjnym i charakterze świadczenia 500+

W tym miejscu należy wskazać **art. 133 § 1 KRO**, według którego rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych

¹⁷ E. Kabza, Kilka uwag o programie „rodzina 500 plus” [w:] E. Kabza, K. Krupa-Lipińska (red.), Dobro dziecko w ujęciu interdyscyplinarnym, Toruń 2016, s. 38.

¹⁸ Por. źródła powołane w P. Zysk, Rządowy program „Rodzina 500 plus” a problem obniżania należnych świadczeń alimentacyjnych – sygnalizacja problemu na tle poprzedniego i obecnego stanu prawnego, MoP Nr 24/2016 oraz przykładowo: Komunikat: Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Rodzina 500 plus” a alimenty z 21.4.2016 r., zob. <https://gov.pl/web/rodzina/rodzina-500-plus-a-alimenty>, dostęp: 23.10.2021 r.

¹⁹ W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., [...] iż w ustawie z 11.2.2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci nie przesądzono w sposób wyraźny o relacji pomiędzy świadczeniem wychowawczym a obowiązkiem alimentacyjnym, [co] może w praktyce budzić wątpliwości, czy tego rodzaju wsparcie finansowe należy uwzględniać przy ustalaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawniczej dotyczące tego problemu są jeszcze nieliczne i dość ogólne, niemniej już w chwili obecnej można zaobserwować dwa odmienne stanowiska w tej kwestii. Zgodnie z pierwszym z nich świadczenie wychowawcze powinno być uwzględniane przez sądy rodzinne przy ustalaniu wysokości alimentów. Wynika to przede wszystkim z braku przepisu stanowiącego, że świadczenie nie wpływa na zakres obowiązku alimentacyjnego. Ponadto, mimo iż pomoc państwa nie zwalnia rodziców z obowiązku alimentowania dziecka, sąd rodzinny, ustalając usprawiedliwione potrzeby dziecka oraz sytuację materialną rodziców, zobowiązany jest uwzględnić wszystkie świadczenia, które otrzymuje dziecko. Z kolei w myśl odmiennego poglądu, sądy rodzinne, określając zakres obowiązku alimentacyjnego, powinny abstrahować od świadczenia wychowawczego. Zobowiązanie rodziców wobec dziecka jest fundamentalne i nie ma możliwości zwolnienia ich z tego obowiązku. A zatem, zmniejszenie wysokości alimentów z powodu uprawnienia do świadczenia wychowawczego, będącego świadczeniem dodatkowym, finansowanym ze środków publicznych, byłoby nieuprawnione. Zmiana polega na wyraźnym wskazaniu, że świadczenie wychowawcze oraz będący jego odpowiednikiem dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego (mieszczący się w kategorii świadczeń i innych środków pieniężnych przysługujących na dzieci umieszczone w pieczy zastępczej, wskazanych w projektowanym art. 135 § 3 pkt 2 KRO), nie wpływają na zakres obowiązku alimentacyjnego. Pozwoli to na uniknięcie ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie sądów rodzinnych oraz zapewni, zgodne z intencją ustawodawcy, stosowanie przepisów PomWychDzU. Jak już zaznaczono, celem tej ustawy jest wsparcie osób wychowujących dzieci, poprzez częściowe pokrycie związanych z tym wydatków. Ustawa zmierza zatem do poprawy sytuacji materialnej osób wychowujących dzieci i zwiększenia w ten sposób ich dobrostanu, nie zaś do utrzymania obecnego stanu rzeczy. Nie może ona więc być wykorzystywana do zmniejszenia obciążeń alimentacyjnych i pomocy osobom zobowiązanym z tego tytułu, zwłaszcza w sytuacji tak niskiej ściągłości alimentów. Byłoby to nie tylko sprzeczne z jej istotą, ale również rażąco naruszałoby zasadę sprawiedliwości społecznej.

²⁰ Dz.U. z 2016 r. poz. 1177.

²¹ T. jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1896 ze zm.

²² T. jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1844; dalej jako: SpKasyU.

²³ Dz.U. z 2015 r. poz. 859 ze zm.

względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania, oraz art. 135 § 1 KRO, zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie 500+ nie jest dochodem dziecka, a świadczeniem wypłacanym rodzicowi sprawującemu pieczę nad dzieckiem, tym bardziej, że początkowo nie było należne na pierwsze dziecko, chyba, że dochody na członka rodziny plasowały się poniżej określonego progu. W tej sytuacji nawet teoretycznie trudne byłoby przyjęcie, że część potrzeb drugiego i kolejnych dzieci może być pokrywana ze świadczenia wychowawczego, a pierwszego nie, wobec czego alimenty orzeczone na to dziecko powinny być wyższe. Podkreślić należy cel ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci – zgodnie z art. 4 ust. 1 PomWychDzU **celem świadczenia wychowawczego jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych.** Według art. 4 ust. 2 pkt 1 **świadczenie wychowawcze przysługuje matce albo ojcu, jeżeli dziecko wspólnie zamieszkuje i pozostaje w utrzymaniu matki albo ojca,** z zastrzeżeniem art. 5 ust. 2a, zgodnie z którym w przypadku gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojgą rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okolicznościach, kwotę świadczenia wychowawczego ustala się każdemu z rodziców w wysokości połowy kwoty przysługującego za dany miesiąc świadczenia wychowawczego.

Wobec powyższego trzeba zwrócić uwagę na art. 135 § 2 KRO, zgodnie z którym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Wynika z tego przepisu jasno, że obowiązek alimentacyjny rodzica względem dziecka może polegać na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie uprawnionego lub pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania. Podkreślić należy, że w praktyce w olbrzymiej większości przypadków rodziców żyjących w rozłączeniu i tak obowiązek alimentacyjny każdego z rodziców ma charakter mieszany. Pomijając przypadki rodzica dziecka, które (jeszcze) nie może korzystać z opieki żłobkowej czy przedszkolnej, zazwyczaj rodzic pierwszoplanowy, mimo że czyni względem dziecka większość osobistych starań o jego

utrzymanie i wychowanie, dysponuje pewnymi możliwościami majątkowymi (zarobkowymi), pozwalającymi na wkład o charakterze finansowym – w koszty utrzymania dziecka; analogicznie rodzic, który nie sprawuje pieczy nad dzieckiem – utrzymuje kontakty z dzieckiem, pomaga w jego wychowaniu, zatem realizuje swój obowiązek poprzez starania osobiste. Oczywiście różny jest zakres tych osobistych starań, od spotkań sporadycznych i nieregularnych do spotkań, które przybierają wręcz charakter pieczy naprzemiennnej, tyle że niesformalizowanej, zaś nawet w takim przypadku rodzicowi „drugoplanowemu” nie jest należna żadna pomoc państwa w częściowym pokryciu wydatków związanych z zaspokojeniem potrzeb dziecka, co bywa postrzegane przez zobowiązanych jako niesprawiedliwe.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące zasiłków i alimentów

Odwołać się tutaj należy do uchwały SN(7) – Izba Cywilna – z 11.12.1967 r., III CZP 56/67²⁴ (zasada prawna), zgodnie z którą zasadzając należne dziecku alimenty, sąd nie bierze pod uwagę zasiłku rodzinnego. Zasiłek ten przypada na potrzeby dziecka niezależnie od zasądzonych alimentów. Uchwała ta zapadła na tle innego stanu prawnego, lecz argumentacja w niej zawarta zachowuje częściowo nadal aktualność i przez analogię może być odniesiona do świadczenia wychowawczego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. uchwały wskazał, że zasiłek rodzinny ma za zadanie poprawienie sytuacji materialnej nie tylko dziecka, ze względu na które został on przyznany ojcu lub matce, ale także sytuacji rodziców i całej rodziny, wchodzi on bowiem w skład globalnej sumy dochodów, jakie rodzina na swoje potrzeby osiąga. O tym, jak zasiłek ten ma być w konkretnym wypadku zużytkowany, decydują oczywiście – w normalnie funkcjonującej rodzinie – oboje rodzice. (...) Cały więc zasiłek zwiększa w takim wypadku środki, jakie dziecko uzyskuje na swoje utrzymanie²⁵.

²⁴ Legalis.

²⁵ W uzasadnieniu ww. uchwały są zawarte również następujące sformułowania: „W wypadku, gdy alimenty przybierają postać renty alimentacyjnej, zakres uprawnień dziecka ulega – w porównaniu z zasadami ogólnymi – rozszerzeniu. Rozszerzenie to polega na tym, że przy ustalaniu wysokości alimentów należnych dziecku od tego z rodziców, ze względu na pracę którego zasiłek jest pobierany, nie bierze się pod uwagę zasiłku rodzinnego – *lege non distinguente* – zarówno wtedy, gdy zasiłek ten pobiera rodzic, od którego alimenty mają być zasądzone, jak i wtedy, gdy osoba sprawująca pieczę nad dzieckiem pobiera ten zasiłek na podstawie uprzedniej decyzji organu ubezpieczeniowego. W konsekwencji tego sąd zasądza alimenty w takiej wysokości, w jakiej zasądziłby je, gdyby zasiłek rodzinny w ogóle nie był pobierany. (...) ustawodawca miał mianowicie na uwadze, że gdy dziecko nie pozostaje (najczęściej ze względu na nieporozumienia istniejące między rodzicami) pod bezpośrednią pieczę obojga rodziców, to jego sytuacja życiowa jest znacznie gorsza, nawet wówczas, gdy to z rodziców, pod którego pieczę dziecko nie pozostaje, uiszcza alimenty w takiej kwocie, jaką rodzice wydawaliby na nie przy zgodnym pożyciu. Dziecko traci bowiem wówczas wszystkie te, materialne i niematerialne korzyści, jakie wypływają z codziennych bezpośrednich starań o nie

Powyższy pogląd – już w innym stanie prawnym – został zrewidowany w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16.12.1987 r., III CZP 91/86²⁶, gdzie w tezie XI Sąd Najwyższy stwierdził, że zasiłek rodzinny pobierany przez jedno z rodziców powinien być uwzględniony przy orzekaniu o wysokości alimentów²⁷.

Podsumowując przytoczone wyżej uchwały zauważyć należy, że świadczenie wychowawcze, tzw. 500+ nie jest powiązane z poziomem dochodów rodziny, ani też z progresją świadczenia na kolejne dzieci, a wysokość nie jest corocznie waloryzowana, toteż obecnie aktualność odzyskuje pogląd z uchwały z 11.12.1967 r., III CZP 56/67.

W tym miejscu trzeba przypomnieć utrwalone w judykaturze i doktrynie dyrektywy, którymi kierują się sądy rodzinne, orzekając o wysokości obowiązku alimentacyjnego. Otóż:

- 1) możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody, ponadto
- 2) dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie oraz:
- 3) przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu – odpowiedni do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy (zob. teza 4 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16.12.1987 r., III CZP 91/86)²⁸.

Postulat równej stopy życiowej Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przytoczonej uchwały wyjaśnił w ten sposób, iż: „oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku”. Zdaniem SN (pogląd ten jest powszechnie akceptowany) „rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmnijszymi dochodami”.

Bieżące problemy praktyczne przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym

Kierując się ww. przepisami prawa, jak i utrwaloną ich wykładnią, w części stanów faktycznych w rozpoznawanych sprawach, sądy powszechne mają problem w prawidłowej ocenie charakteru świadczenia 500+ i jego wpływu na ustalenie wysokości obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego pozwanego, zwłaszcza wobec faktu ogólnego wzrostu stopy życiowej społeczeństwa, wzrostu aspiracji, egalitaryzmu, dążenia do niwelowania nierówności społecznych, co skutkuje koniecznością uznania za usprawiedliwione potrzeby dziec-

ka, które jeszcze kilkanaście lat temu uznane zostałyby za luksusowe i zbytkowne.

I tak niewątpliwie w większości stanów faktycznych za usprawiedliwione potrzeby dziecka uznać można odpłatne korepetycje z matematyki, odpłatne lekcje języka obcego (oczywiście, jeżeli jest to jeden język, a nie trzy), zajęcia sportowe nawet w zakresie sportów uznawanych kiedyś za elitarne (tenis, jazda konna), wakacje letnie lub ferie zimowe, odpłatne leczenie stomatologiczne, ortodontyczne, odpłatną terapię psychologiczną, paliwo na dowożenie dziecka do szkoły samochodem.

Trudno odmówić uznania takich potrzeb za usprawiedliwione, kierując się wyłącznie argumentacją, że rodzice dziecka nie mieli w swoim dzieciństwie takich potrzeb zaspakajanych, nie dysponują wyższym wykształceniem, osiągają dochody na poziomie płacy minimalnej czy niższe z tytułu renty albo są pozbawieni dochodów, mają obowiązek alimentacyjny wobec innych dzieci, sami żyją

ze strony ojca i matki. Dziecko nie korzysta wówczas z normalnej pomocy jednego z rodziców przy wykonywaniu obowiązków szkolnych, z organizowanych przez tego rodzica zwykłych rozrywek (wspólnych spacerów, wspólnego uczęszczania do teatru lub kina, wspólnego zwiedzania interesujących obiektów), z bezpośredniej troskliwości w wypadku choroby itp. Ze względu właśnie na utratę takich i im podobnych korzyści, mających dla dziecka nieraz większą wartość aniżeli wysokie alimenty, ustawodawca uznał za stosowne przyznanie mu pewnej rekompensaty w postaci zwiększenia o sumę zasiłku rodzinnego środków materialnych przeznaczonych na bieżące jego potrzeby”.

²⁶ Legalis.

²⁷ Z uzasadnienia uchwały: „Pogląd zawarty w powołanej wyżej uchwale wpisanej do księgi zasad prawnych wyrażony został w zupełnie odmiennych warunkach i w okresie obowiązywania podstaw wypłacania zasiłku rodzinnego niepowiązanych ani z poziomem zamożności rodzin, ani też z progresją świadczeń na każde kolejne dziecko i nieuwzględniających realnych kosztów utrzymania dziecka. W obecnej sytuacji, gdy wysokość zasiłku rodzinnego ulega systematycznemu podwyższaniu w miarę zmiany warunków społeczno-gospodarczych, jego wysokość uzależniona jest przede wszystkim od zamożności rodziców dziecka oraz liczebności rodziny i jest powiązana z kosztami utrzymania, celowe jest przyjęcie stanowiska, iż zasiłek rodziny powinien być uwzględniony przy ocenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji w rozumieniu art. 135 § 1 KRO, tj. tego z rodziców, które zasiłek pobiera”. „Pobrana z tytułu zasiłku kwota przeznaczona jest dla uprawnionego do alimentacji. Z jego istoty oraz celu wynika, że powinien on służyć zaspokojeniu pewnych – limitowanych jego wysokością – potrzeb. Tym samym zasiłek rzutuje na zakres obowiązku alimentacyjnego i powinien być uwzględniony przy orzekaniu o alimentach. Nie oznacza to wszakże, aby zasiłek podlegał wprost zaliczeniu na poczet alimentów. Intencją ustawodawcy nie było potraktowanie tego świadczenia jako części alimentów, skoro postanowił, że nie podlega on zaliczeniu na poczet alimentów”.

²⁸ Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. uchwały wskazał, że: „Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe – materialne i intelektualne uprawnionego (...) Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji”.

na niższej stopie życiowej. Dziecko ma bowiem prawo do rozwoju, zgodnie ze swoimi predyspozycjami, ma prawo do edukacji i uzyskania w przyszłości wykształcenia wyższego, ma prawo do korzystania z takich dobrodziejstw kultury i cywilizacji, z których korzystają jego rówieśnicy, a przynajmniej ci wywodzący się z tego samego środowiska czy klasy społecznej. Dziecko ma prawo do wyrównania swych szans rozwojowych, w tym edukacyjnych względem rówieśników. Obowiązek co do tego ostatniego powinien ciążyć na państwie, ale w sytuacji gdy jego spełnienie nie jest stuprocentowo możliwe poprzez darmową edukację na wysokim poziomie, dotowane obozy czy darmowe wszystkie usługi medyczne, **należy postawić pytanie, czy państwo nie udziela w tym zakresie pomocy rodzicom poprzez świadczenie 500+.**

W sytuacji zgłoszenia przez powoda takich potrzeb jak wymienione powyżej, przy czym stany faktyczne dotyczące rodziców dziecka mogą być różne, sąd ma trzy wyjścia:

- 1) uznać potrzeby za nieusprawiedliwione, gdyż wykraczające poza zakres podstawowych niezbędnych do życia potrzeb, wykraczające poza możliwości zarobkowe rodziców i ich stopę życiową;
- 2) uznać potrzeby za usprawiedliwione i orzec wysokie alimenty w razie wysokich dochodów pozwanego albo orzec alimenty w wysokości niepozwalającej na zaspokojenie takich potrzeb, albowiem ograniczone niskimi możliwościami rodzica zobowiązanego;
- 3) uznać potrzeby za usprawiedliwione, ale stwierdzić, że potrzeby takie, przynajmniej w pewnym zakresie, powinny podlegać zaspokojeniu ze świadczenia 500+ uzyskiwanego przez rodzica, pod którego pieczę dziecko pozostaje.

Problem ten przede wszystkim występuje w sprawach, w których pozwany:

- 1) ma niskie możliwości majątkowe – zarobkowe z powodu braku wykształcenia, wieku, złego stanu zdrowia, nieprzekraczające granic płacy minimalnej;
- 2) ciąży na pozwanym obowiązek alimentacyjny wobec kilkorga dzieci, często z różnych związków;

a szczególnie praktycznie dotyczy pozwanych, którzy:

- 3) spłacają zobowiązania wobec osób trzecich (a takie zobowiązania teoretycznie nie wpływają na ocenę możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji, bowiem pierwszeństwo mają obowiązki wobec dziecka);
- 4) ich możliwości zarobkowe zostały ocenione hipotetycznie, nie na podstawie dochodów faktycznie uzyskiwanych, a na podstawie dochodów możliwych do uzyskania, w sytuacji, gdy dołożyliby wszelkich sił i starań albo w wariantcie drugim – gdy zrzekli się poprzedniego wysokopłatnego zatrudnienia (art. 136 KRO – np. rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron; tu nie bada się czy przyczyny rozwiązania były racjonalne);

- 5) utrzymują w szerokim zakresie kontakty z dzieckiem, sięgające nawet kilkunastu dni w miesiącu, ponosząc w pełni wówczas koszty utrzymania dziecka, uczestnicząc w pełni w staraniach o wychowanie dziecka, zabierają dziecko na wakacje, utrzymują w swoim lokalu wyposażony pokój dziecka – a nie uzyskują przecież części świadczenia wychowawczego 500+, gdyż opiekę nad dzieckiem sprawują w ramach kontaktów, a nie pieczy naprzemienną.

W takich sytuacjach w sprawach dotyczących obowiązku alimentacyjnego często podnoszony jest argument pobierania przez rodzica pierwszoplanowego świadczenia 500+, a sądowi trudno się do niego nie odnieść. Wskazać również należy uwagę na zjawisko, o niemożliwej jednak do oszacowania skali, być może stanowiące margines, jednak niekiedy uwidaczniające się w sprawach o alimenty – bierności zawodowej rodzica pierwszoplanowego, który pomimo osiągnięcia przez wszystkie dzieci wieku szkolnego nie myśli nawet o podejmowaniu stałej pracy, co wprost deklaruje, a utrzymuje się na skromnym poziomie wraz z dziećmi z płaconych przez zobowiązanego (czy uzyskiwanych w zastępstwie z Funduszu Alimentacyjnego) alimentów, świadczenia wychowawczego, świadczeń rodzinnych oraz korzysta z innych świadczeń z pomocy społecznej, w tym dodatku mieszkaniowego. W takich stanach faktycznych pozwani często podnoszą twierdzenie, że alimentami finansują utrzymanie byłego partnera/małżonka, zaś po zapłaceniu wysokich alimentów nie stać ich już będzie na fundowanie dziecku atrakcji podczas kontaktów czy też kupowanie droższych prezentów.

Orzekanie o wysokości obowiązku alimentacyjnego sprawić więc może przy pogłębionej analizie wiele praktycznych trudności, a stosowanie wąskiej czy nietrafnej wykładni art. 135 § 3 pkt 3 KRO może prowadzić do niesprawiedliwych orzeczeń.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na użytą terminologię. Świadczenie wychowawcze nie wpływa na „zakres świadczeń alimentacyjnych” co oznacza, że jego wysokość nie może być odliczona ani w całości, ani w części przez rodzica zobowiązanego do alimentacji, natomiast możliwy do przyjęcia jest pogląd, że nie oznacza to bezwzględnego zakazu uwzględniania świadczenia 500+ w ocenie zakresu „usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego”. Mając na względzie *ratio legis* PomWychDzU, którym jest poprawa sytuacji rodzin wychowujących dzieci, uznać należy, że świadczenie 500+ służy podniesieniu poziomu stopy życiowej rodziny, czy samego dziecka, która gdyby nie to świadczenie – byłaby niższa. Tym samym świadczenie 500+ może służyć zaspokojeniu potrzeb dziecka, które w innej sytuacji zostały uznane za nieusprawiedliwione, zbyt wysokie, luksusowe. Mogą być to wydatki na wakacje, na dodatkowe języki obce, na kosztowne hobby czy sprzęt elektroniczny lub odzież lepszych marek. Powyższy pogląd jest zbliżony do zaprezentowanego w przytoczonej wyżej uchwale SN(7) – Izba Cywilna –

z 11.12.1967 r., III CZP 56/67²⁹. Nauka natomiast dostrzega wpływ programu 500+ na usamodzielnienie rodzin o niskich dochodach, czego można się dopatrzeć w tym, że przyznane świadczenia mogą się przyczynić do zaspokajania przez nie potrzeb na wyższym poziomie niż przed ich przyznaniem³⁰.

Podkreślić trzeba, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej ze stopą życiową rodziców, co nie oznacza równoległego uprawnienia rodzica do równej stopy życiowej z dzieckiem. Dziecko może i ma prawo żyć na wyższej stopie życiowej niż jeden z rodziców – w sytuacji na przykład gdy rodzic, pod pieczę którego pozostaje, dysponuje o wiele większymi dochodami niż rodzic zobowiązany do alimentacji w formie finansowej, zaś bardzo dobra sytuacja finansowa rodzica pierwszoplanowego nie zwalnia drugiego rodzica od obowiązku płacenia alimentów – przeciwnie, jest on nadal zobowiązany do zaspokajania części usprawiedliwionych potrzeb dziecka w ramach swoich możliwości majątkowych, co oznacza, że nie musi zaspokajać potrzeb zbytkownych, luksusowych; wydaje się również, że w praktyce zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka bywa określany nie tylko w ujęciu przeciętnych potrzeb dziecka w wieku powoda, ale i w odniesieniu do stopy życiowej rodzica zobowiązanego, jeżeli ta jest dużo niższa niż przeciętna.

Sądy powszechne o 500+ i alimentach

Zauważyć można, że w tej kwestii nie wypowiedział się Sąd Najwyższy – skarga kasacyjna nie jest dopuszczalna w sprawach o alimenty (art. 398² § 2 pkt 2 KPC), zaś najwidoczniej sądy II instancji nie mają wątpliwości co do wykładni przepisów o zakresie obowiązku alimentacyjnego czy też nie stanowią one istotnego zagadnienia prawnego, niemożliwego do samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd powszechny, pozwalającego na przedstawienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Analiza powszechnie dostępnych orzeczeń sądów rejonowych i okręgowych, tj. treści wyroków z uzasadnieniem wskazuje na dualizm poglądów. W tym miejscu przytoczymy wybrane orzeczenia sądów powszechnych, w których sądy pochyliły się nad wykładnią art. 135 § 3 pkt 3 KRO.

Do pierwszej grupy orzeczeń, uwzględniających świadczenie wychowawcze – 500+ jako wpływające na zakres ustalenia usprawiedliwionych potrzeb dziecka należą:

- 1) wyrok SR w Toruniu z 19.12.2016 r., III RC 228/16³¹;
- 2) wyrok SR Szczecin-Centrum w Szczecinie – VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich z 20.10.2020 r., VIII RC 46/20³²;
- 3) wyrok SO w Olsztynie – VI Wydział Cywilny Rodzinny z 4.11.2020 r., VI RCa 165/20³³;
- 4) wyrok SR w Olsztynie – III Wydział Rodzinny i Nieletnich z 2.10.2019 r., III RC 228/19³⁴.

Odmienne natomiast:

- 1) wyrok SR w Kole – III Wydział Rodzinny i Nieletnich z 23.9.2020 r., III RC 71/20³⁵;

- 2) wyrok SO w Poznaniu – II Wydział Cywilny Odwoławczy z 4.1.2021 r., II Ca 1321/20 oraz podobnie wyrok SO w Poznaniu – II Wydział Cywilny Odwoławczy z 30.7.2020 r., II Ca 1159/19³⁶.

²⁹ Przytoczony w przyp. 10 fragment uzasadnienia ww. uchwały wskazuje jednak na kompensacyjny charakter zasiłku rodzinnego przy jego braku wpływu na obowiązek alimentacyjny, w sytuacji gdy dziecko pozbawione jest ze strony rodzica osobistych starań o wychowanie, co jest dotkliwe dla dziecka – wydaje się, że rzeczywistość społeczna uległa zmianie i współcześnie częste są stany faktyczne, gdy rodzic pozwany o alimenty utrzymuje szerokie kontakty z dzieckiem – w tym ujęciu, z obecnego punktu widzenia, argumentacja ww. uchwały, nadająca zasiłkowi charakter zbliżony do zadośćuczynienia, jest dla aktualnych stanów faktycznych niepełna.

³⁰ Tak M. Andrzejewski [w:] Świadczenia socjalne a obowiązki alimentacyjne członków rodziny w świetle zasady pomocniczości, Praca i Zabezpieczenie Społeczne Nr 11/2019, s. 21–28.

³¹ W uzasadnieniu tego wyroku Sąd poczynił obszerną analizę, m.in. wskazując, że: „nie można przyjąć, że Sąd ustalając obowiązek alimentacyjny, pomija fakt otrzymywania przez dziecko 500 zł na jego potrzeby, bowiem potrzeby dziecka są ograniczone, a zatem gdyby finansować wszystkie potrzeby dziecka tylko obowiązkiem alimentacyjnym każdego z rodziców to świadczenie 500+, nie miałyby być na co przeznaczone tzn. w zakresie potrzeb dziecka, bo potrzeby dziecka byłyby w całości zaspokojone przez obowiązek alimentacyjny rodziców (i wówczas 500+ byłoby „czystym zyskiem” rodzica je otrzymującego). [...] Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że koszty mieszkania dzieci, ich wyżywienia, ubrania, leczenia i kształcenia w ramach podstawowego zakresu edukacji powinni ponosić rodzice dzieci, zaś dodatkowe potrzeby w zakresie dodatkowych korepetycji (w miejsce albo obok zajęć szkolnych wyrównawczych, lub jako rozszerzenie materiału szkolnego), kosztów rozrywki dzieci, spotkań z kolegami, kina wycieczek, książek zaspokoić może świadczenie 500+. Te potrzeby nie są potrzebami usprawiedliwionymi w świetle możliwości zarobkowych rodziców dzieci, które są na minimalnym poziomie. Owszem dziecko ma prawo pójść do kina czy pojechać na wycieczkę, ale jeśli rodziców ledwie stać na ich wyżywienie i ubranie (przy swoim wykształceniu, doświadczeniu zawodowym, sposobie zatrudnienia) to nie można oczekiwać, że rodzic zrezygnuje z własnego wyżywienia czy leczenia, żeby dziecko poszło do kina czy na pizzę z kolegami zob. <https://orzeczenia.ms.gov.pl>.

³² „Zasiłek ten powinien być przeznaczony na poprawę warunków wychowawczych dziecka, na koszty związane z rozwojem jego zainteresowań, na dodatkowe potrzeby dziecka”, Legalis.

³³ „Nie ma racji powód podnosząc, że Sąd I instancji popełnił błąd wliczając do dochodów jego matki świadczenia socjalne, w tym świadczenie 500+. Świadczenie wychowawcze, zgodnie z wolą ustawodawcy, nie może mieć wpływu na zakres świadczenia alimentacyjnego. Celem udzielenia świadczenia wychowawczego jest jednak częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych. Matka powoda winna zatem środki te wydatkować na polepszenie sytuacji życiowej małoletniego. Nie sposób przy tym uznać, że środki te niejako nie istnieją, gdyż stanowią stały, comiesięczny dochód rodziny, przez co Sąd jest zobowiązany uwzględnić je w czynionych ustaleniach faktycznych. Świadczenie to ma na celu przede wszystkim podniesienie poziomu życia dzieci ponad to, co zapewniają im rodzice i winno być spożytkowane w całości na potrzeby dzieci”, Legalis.

³⁴ „W ocenie Sądu koszty leczenia powódki w części powinny być pokryte z tzw. świadczenia wychowawczego 500 plus (za 12 miesięcy daje to kwotę 6000 zł), bowiem m.in. na taki cel powinno być ono przeznaczone”, Legalis.

³⁵ „Z cytowanego wyżej art. 135 § 3 pkt 3 KRO wynika, iż na zakres świadczeń alimentacyjnych nie mają wpływu świadczenia wychowawcze tzw. 500 plus. Skoro ustawodawca jasno uregulował tę kwestię to brak jest podstaw do przyjęcia forsowanego przez pozwanego podejścia odnośnie przeznaczenia świadczenia wychowawczego”, Legalis.

³⁶ „W tym kontekście, odnieść należy się do kwestii świadczenia wychowawczego wypłacanego na podstawie ustawy z 11.2.2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U. z 2019 r. poz. 2407), tj. tzw. 500+, które jak wprost wynika z literalnego brzmienia art. 135 § 3 pkt 3 KRO nie wpływa na zakres obowiązku alimentacyjnego. To rodzice małoletnich są bowiem zobowiązani do alimentacji na ich rzecz oraz do zapewnienia dzieciom środków na zaspokojenie ich usprawiedliwionych potrzeb. Wspar-

Warto również wskazać na uzasadnienie wyroku SR w Żaganiu z 28.11.2017 r., III RC 447/17³⁷, jak również wyrok SR w Kole – III Wydział Rodzinny i Nieletnich z 24.11.2020 r., III RC 152/20³⁸. Interesujący pogląd wyraził również SO w Sieradzu – I Wydział Cywilny w wyroku z 24.8.2016 r., I Ca 326/16³⁹. Można przytoczyć również wyrok SO w Suwałkach – I Wydział Cywilny z 18.7.2018 r., I Ca 226/18⁴⁰, z zastrzeżeniem co do prawidłowości poglądu o obowiązku przeznaczania świadczenia wyłącznie na potrzeby tego dziecka, na które zostało przyznane⁴¹.

Podsumowanie

Reasumując, w orzecnictwie sądów zarysowały się istotne rozbieżności. Nie sposób także nie zauważyć, że literalna wykładnia art. 135 § 3 pkt 3 KRO, odnosząca się wyłącznie do zakresu obowiązku alimentacyjnego rodziców, a pomijająca bardziej szczegółowe zagadnienie wpływu świadczenia 500+ na ustalenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka – umiejscawiająca ustalenie tych potrzeb w ustaleniu zakresu obowiązku – skutkuje powstaniem pytania, na które trudno udzielić odpowiedzi. Jeżeli bowiem świadczenie wychowawcze nie wpływa w jakikolwiek sposób na ustalenie usprawiedliwionych potrzeb dziecka, obejmujących potrzeby podstawowe (mieszkanie, wyżywienie, ubranie), jak i dodatkowe (płatna edukacja, prywatne leczenie, wakacje, rozrywka), ani nie wpływa na zakres obowiązku świadczeń finansowych ze strony obojga rodziców (ani rodzica pod którego pieczę dziecko pozostaje, ani rodzica zobowiązanego do płacenia alimentów orzeczeniem sądu) – to świadczenie 500+ zawisa w pewnej próżni czy fikcji. Nie jest bowiem także przeznaczone na akumulację, tj. gromadzenie, by umożliwić lepszy start po osiągnięciu dorosłości. Służyć ma, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy je wprowadzającej **częściowemu pokryciu wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych. Wydaje się więc, że nie można art. 135 § 3 pkt 3 KRO wyklądać z pominięciem art. 4 ust. 1 PomWychDzU.** W takiej sytuacji możliwe byłoby przyjęcie, że skoro decyzją ustawodawcy świadczenie jest wypłacane osobom, rodzicom zamieszkującym z dzieckiem

i tym samym czyniącą większość osobistych starań w stosunku do dziecka – to 500+ powinno służyć uzupełnieniu wkładu finansowego na rzecz dziecka czynionego przez tego rodzica pierwszoplanowego. Takie założenie byłoby zresztą zgodne z rzeczywistością społeczną. Jeśli jednak taki pogląd stoi, jak się zdaje, w sprzeczności z art. 135 § 3 pkt 3 KRO w zw. z art. 135 § 1 i 2 KRO – to jedynym możliwym założeniem jest uwzględnianie świadczenia wychowawczego jako służącego zaspokajaniu ponadstandardowych potrzeb dziecka, leżących ponad zaspokojeniem podstawowych potrzeb życiowych, zwłaszcza w przypadku rodziców dysponujących niewielkimi możliwościami majątkowymi i żyjącymi na niskiej stopie życiowej.

cie publiczne ma na celu jedynie pomoc rodzicom i częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka. Fakt otrzymywania ww. świadczenia nie może zatem prowadzić alimentacji w mniejszym zakresie, niż wynika to z potrzeb dziecka na danym etapie rozwoju. Tym samym tezy pozwanej, w przedmiocie rzekomego wpływu ww. świadczenia na ciężący na nim obowiązek alimentacyjny są całkowicie nieuzasadnione.

³⁷ Zob. <https://orzeczenia.ms.gov.pl/>.

³⁸ „Na marginesie należy zauważyć, iż wprowadzie zgodnie z art. 135 § 3 KRO, świadczenia rodzinne oraz świadczenie wychowawcze tzw. «500+» nie wpływają na zakres świadczeń alimentacyjnych, jednakże na gruncie niniejszej sprawy nie sposób nie zauważyć, iż nawet po obniżeniu alimentów A.Ł. będzie pobierać na małoletnią W. świadczenia w łącznej wysokości ponad 1000 zł (świadczenie 500+, zasiłek rodzinny, dodatki do zasiłku rodzinnego oraz alimenty z funduszu alimentacyjnego), którą to kwotę nie sposób uznać za niewystarczającą na pokrycie jej usprawiedliwionych potrzeb”.

³⁹ „Zgodnie zaś z art. 135 § 3 pkt 3 KRO, na zakres świadczeń alimentacyjnych nie wpływają świadczenie wychowawcze, o którym mowa w ustawie z 11.2.2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U. poz. 195), które pobiera przedstawicielka ustawowa małoletnich. Należy także zauważyć, że to u matki dzieci przybywają na co dzień, co z jednej strony powoduje określone koszty związane np. z korzystaniem z mediów, z drugiej zaś oznacza, że udział matki w osobistej pieczy i wychowaniu dzieci jest większy, co również, w świetle cytowanych przepisów, winno zmniejszać jej udział finansowy w obowiązku alimentacyjnym”.

⁴⁰ Legalis.

⁴¹ „Ponadto, w ocenie Sądu fakt, że świadczenie wychowawcze z programu 500+ nie ma wpływu na zakres świadczeń alimentacyjnych oznacza także, że nie wlicza się tej kwoty do dochodów rodziny (bowiem ma ono tylko jeden cel, to jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych, tego konkretnego dziecka, na które jest przyznane). A zatem wypłacanego świadczenia wychowawczego rodzicowi, pod którego opieką pozostaje dziecko nie zalicza się jako dochodu tego rodzica, mającego wpływ na jego (tego rodzica) zakres świadczenia alimentacyjnego wobec dziecka. Z powyższych względów nie można uznać, że świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł zwiększa dochody matki małoletniej powódki i wpływa na obniżenie obowiązku alimentacyjnego pozwanej wobec córki”.

SUMMARY

Legal aspects of the *Family 500 plus* programme – from *ratio legis* to courtroom practice

The article analyses legal aspects of the *Family 500 Plus* programme. It discusses the *ratio legis* of the act, the procedure for its passing and the introduced amendments. The article points out interpretational problems as regards the applicable regulations. Its second part presents a review of the case law of common courts in the context of the potential impact of the 500+ allowance on the judgments in child support cases.

Key words: *Family 500 Plus*, 500+ allowance, upbringing allowance, child support obligation